

Za zakażenie trzeba zapłacić

Powódka J. K. po ostatecznym sprecyzowaniu żądania wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A z siedzibą w W. kwoty 120.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 50.000 zł od dnia 6 października 2012 r. i od kwoty 70.000 zł od dnia 18 grudnia 2014 r.; o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki zarażenia wirusowym zapaleniem wątroby typu C oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 100.834,81 zł z ustawowymi odsetkami: od kwoty 50.000 zł od dnia 6 października 2012 r. od kwoty 50.000 zł od dnia 18 grudnia 2014 r. oddalił powództwo w pozostałej części; kosztami procesu obciążył powódkę w 1/6 części i pozwanego w 5/6 częściach.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski:

Sąd ustalił, że J.K. od dnia 7 września 2009 r. do dnia 17 września 2009 r. przebywała w Szpitalu (...) im. dr J. B. w B., na Oddziale (...) i N., gdzie przeszła operację kręgosłupa. W przeprowadzonym wywiadzie epidemiologicznym podała, że w dzieciństwie chorowała na żółtaczkę, ponadto wskazała, że w lipcu 2009 r. pobierano jej krew w Szpitalu (...) w P., oraz, że w kwietniu 2009 r. miała miejsce jej wizyta u ginekologa.

W 2011 r. powódka zdecydowała się przystąpić do udziału w grupie badań nowych tabletek przeciwbólowych. W związku z tym konieczne było przeprowadzenie badania krwi przez szwajcarski ośrodek, wskazany przez producenta tych leków. W trakcie tego badania ustalono, że powódka choruje na wirusowe zapalenie wątroby typu C.

W związku ze stwierdzonym wzw C powódka 19 września 2011 r. podjęła leczenie w Poradni Chorób Zakaźnych (...) Szpitala Miejskiego im. (...), a także w tym szpitalu. 14 września 2011 r. powódka zgłosiła swoją chorobę – wirusowe zapalenie wątroby C w (...) w P.. W wywiadzie stwierdzono brak objawów choroby. 20 września 2012 r. powódka podjęła leczenie w (...) w Centrum Medycznym w P..

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle dokonanych ustaleń wynika, że Szpital (...) w B. ponosi odpowiedzialność za zakażenie powódki wirusowym zapaleniem wątroby typu C. Odpowiedzialność szpitala jest odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka (art. 430 k.c.).

Ustalanie związku przyczynowo-skutkowego w sprawach lekarskich, a zwłaszcza w sprawach, dotyczących zakażeń szpitalnych jest bardzo trudne i graniczy wręcz z niemożnością, gdyby stosowano kodeksowe reguły dowodzenia bez odpowiednich modyfikacji. W tej sytuacji Sąd uznał, że dla oceny odpowiedzialności za zakażenie powódki, należy odnieść się do ugruntowanego w judykaturze poglądu, że w przypadku, gdy chodzi o zdrowie ludzkie, gdzie istnienie związku przyczynowego nie może być praktycznie pewne, dla przyjęcia, że związek przyczynowo – skutkowy istnieje, wystarczające jest ustalenie istnienia tego związku z wysokim prawdopodobieństwem.

Biorąc pod uwagę rozmiar wyrządzonej powódce krzywdy, jaką jest zarażenie jej nieuleczalną na obecnym poziomie wiedzy medycznej chorobą, co wymagać będzie stałego leczenia, a także trwałość skutków tego zarażenia (50 % trwałego uszczerbku na zdrowiu) Sąd uznał, że zadośćuczynienie należne powódce winno odpowiadać kwocie 100.000 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do uwzględnienia żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki zarażenia powódki wirusowym zapaleniem wątroby typu C. W aktualnym stanie prawnym powódka nie ma interesu prawnego do występowania z tego rodzaju żądaniem.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości. Sąd Apelacyjny w Poznaniu oddalił jednak apelację uznając ją za bezzasadną.

Ustalenia faktyczne sądu I instancji nie budzą wątpliwości i stąd Sąd Apelacyjny przyjmuje je za podstawę własnego rozstrzygnięcia. Zostały one poczynione w oparciu o wszechstronne rozważenie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, którego ocena, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu wyroku, jest pełna, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Ustalenia te nie zostały skutecznie podważone w apelacji w ramach podniesionych tam zarzutów o charakterze procesowym (niezgodność ustaleń faktycznych z zebrany materiałem dowodowym oraz naruszenie uprawnień sądu orzekającego wynikających z przepisu art. 233 § 1 kpc).

Ubezpieczony ponosił zatem odpowiedzialność za poniesioną przez powódkę szkodę na podstawie art. 430 kc, a pozwany, jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej, na podstawie art. 822 kc.

Sąd Okręgowy zdaniem instancji odwoławczej przekonująco wskazał jakie przesłanki należało uwzględnić zasądzając należność w takiej właśnie wysokości. Słusznie uwzględniono tu przede wszystkim wysoki stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki oraz dotkliwość skutków zarażenia dla jej zdrowia psychicznego i fizycznego, szczególnie w świetle złych rokowań na przyszłość.

Pod wyrokiem podpisali się sędziowie:

Bogdan Wysocki, Jan Futro i Małgorzata Kaźmierczak